

dzie, którzy wywołali dekret emerytalny, tj. klika finansistów, ludzi ciężkiego i lekkiego przemysłu, która obawia się, że na wypadek uchylenia dekretu będzie musiała zwrócić emerytury swoim emerytom, z którymi postąpiła wprost haniebnie.

Nie twierdzimy, że tak jest, ale powszechny głos opinii jest silnie przekonany, że klika ta rozporządzała potężnymi środkami jest w Polsce wszechmoena, że podporządkowują się jej życzeniom rozmaici dygnitarze, związani z nią tysiącem najróżnorodniejszych interesów i interesików.

Synekury, posady, posadki, platne wysoko godności członków rozmaitych Zarządów i Rad Nadzorezych, akcje, udziały i kapitały w rozmaitych przedsiębiorstwach są zbyt silnym wabikiem, by nie miały ciągnąć ludzi przyzwyczajających się łatwo do wytwornego życia.

Klika rozporządza własną prasą, szerzącą wroga dla nas propagandę jak to wykazaliśmy w numerze 12 „Emeryta”, w której rozmaici „Andaxy i inni rycerze przemysłu piszą bzdury o sprawach na których się nie rozumieją.

Klika popiera wydawnictwa propagujące idee, że za służbę u Niemców, Austriaków i Moskali nie powinno się płacić żadne emerytury i znajdujące posłuch u tych, którym takie hasła są na ręce.

To są zdaniem opinii publicznej przyczyny, dla których sprawa noweli emerytalnej nie znalazła się na porządku obrad nadzwyczajnej sesji Izby Ustawodawczej.

Przypuszczamy, że miarodajne czynniki, zwróca uwagę na te intrygi wszechmoenej kliki, wazacej się na ignorowanie zobowiązań Państwa i przyrzeczeń kierowników nawy państwowej i umieszczają sprawę nowelizacji na nadzwyczajnej sesji mającej odbyć się w lipcu br.

Nie można bowiem wytwarzać dalej wrzenia, rozgoryczenia i podniecenia w całym kraju, nie można wykonywać nadal bezprawia spowodowanego dekretem, który wobec potępienia przez parlament nie urósł w moc prawa i obowiązywać nie może.

Rzesze najbiedniejszych, pokrzywdzonych emerytów wołają ostatnim głosem rozpacz o sprawiedliwość społeczną i poszanowanie prawa.

Ważne dla emerytów
k którzy pełnili służbę we Lwowie

Wojskowe Biuro Historyczne Nr 2728/32.
Warszawa, dnia 30 grudnia 1932 r.
Aleje Ujazdowskie 85 i Tel Centr.
Insp. Szef. Dep. Intendantury M. S. Wojskowej w miejscu

W odpowiedzi na tamt. pismo Nr 5620/II/4 Em. z dnia 28/12. br. zawiadamiam, że Lwów był terenem operacyjnym poczynszu od 1/11. 1918 do 9/6. 1919 zaś z dniem 10/6. 1919 w myśl rozkazu Naczelnego Dowództwa Nr 149 z 2/6. 1919 nastąpiło przesunięcie linii rozgraniczenia oddzielającej kraj od obszaru wojennego i odtąd Lwów należał do obszaru etapowego a obszaru dowództwa okręgu generalnego Lwów.

Zalamanie frontu w Galicji wschodniej między 8. a 28/6. 1919 nie odbiło się w aktach Naczelnego Dowództwa w formie zmiany linii rozgraniczenia, natomiast według stanu faktycznego odzwierciedlonego w aktach VI armii można przyjąć, że w czasie od 26/6. do 3/7. 1919 Lwów wchodził w obszar operacyjny.

W roku 1920 należy uważać Lwów za teren operacyjny w czasie od 10/8. do 17/9. na podstawie podporządkowania dowództwa okręgu generalnego Lwów, dowództwu VI armii i odpowiednich zarządzeń operacyjnych.

Zastępca Szefa Wojsk. Biura Historycznego
Dr Biegański, pplk. dypl.

Ministerstwo Skarbu L. D. I. 4598/Em/33.
Warszawa, 28. 1. 1933 r.
Podwójne zaliczenie czasu służby cywilnej na terenie Lwowa w latach 1918—1921.

Izbie Skarbowej I. we Lwowie, Grodzkiej w Warszawie, w Poznaniu, Wydziałowi skarbu. w Katowicach, Śląskiemu Urzędowi Wojewódzkiemu — udziela Ministerstwo Skarbu do wiadomości z nadmienieniem, że w myśl powyższej opinii należy zaliczać podwójnie funkcjonariuszom państwowym z czasu służby cywilnej, pełniącym na terenie Lwowa, następujące okresy w których Lwów wchodził w obszar operacyjny.

Od 1/11. 1918 do 9/6. 1919, od 22/6. 1919 do 3/7. 1919 od 10/8. 1920 do 17/9. 1920.

Ministerstwo Skarbu zaznacza jednak, że zarządzenie niniejsze ma zastosowanie do osób, które w wyszczególnionych wyżej okresach były już funkcjonariuszami państwowymi i służbę w tych okresach rzeczywiście pełniły (art. 15 ustawy emeryt. z 11/12. 1923, poz. 380 D. U. R. P. Nr 931) a w każdym wypadku winno być stwierdzone w sposób niewątpliwy, oraz że zarządzenie to nie ma wpływu na wymiary zaopatrzenia ustalone już prawomocnie w chwili wydania niniejszego zarządzenia.

Dyr. Dep. Jan Okoto-Kutak.

Do Członków miejscowych

Zamierzamy założyć dla członków wypożyczalnię książek do czytania. Ponieważ nie ma domu, w którym nie znalazłoby się kilka książek przeczytanych i bezużytecznych, prosimy uprzejmie o ich ofiarowanie na rzecz powstać mającej wypożyczalni.

Zarząd.

Nowa ustawa emerytalna

Pan Minister Skarbu zapowiedział wniesienie na jesienną sesję Izby Ustawodawczej projektu nowej ustawy emerytalnej, która ma naprawić krzywdy wyrządzone w roku 1935 emerytom, wdowom i sierotom.

Mimo wiążących przyrzeczeń, nie otrzymaliśmy dotychczas projektu nowej ustawy do przejrzania i wyrażenia naszej opinii.

Jesteśmy zdania, że nowa ustawa emerytalna nie może dotyczyć starych emerytów, gdyż według kilkakrotnych opinii najwybitniejszych prawników oraz według liczących orzeczeń Najwyższego Trybunału Administracyjnego, emeryta obowiązuje na zawsze to ustawy emerytalne, które obowiązywały w chwili jego przejścia na emeryturę, nie od rzeczy jednak będzie zapoznanie się z przepisami, które na przyszłość obowiązywać będą emerytów i które mają rzekomo naprawić krzywdę wyrządzoną emerytom zaboreczym. — zwłaszcza, że służą jeszcze urzędnicy, mający za sobą służbę zaboreczą i staną się kiedyś naszymi członkami.

Według informacji zdobytych z rozmaitych pism i wynurzeń prywatnych, projekt nowej ustawy emerytalnej zamiast usunąć zło, wyrządzone emerytom zaboreczym i pozostałym po nich wdowom i sierotom, — będzie dalszym pokrzywdzeniem szerokich i najuboższych warstw społeczeństwa, o ile uzyska aprobatę Sejmu.

Projekt zawiera obniżenie maksymalnej pełnej usługi emerytalnej z dotychczasowych 100 względnie 92% na 90%, ma znieść przywileje ustawowego doliczania 10 lat do usługi emerytalnej za utratę 95% niezdolności do pracy zarobkowej emeryta, stwierdzonej przez odrębne Komisje Lekarskie. Ponadto dotychczasowa wysokość zarobków emeryta wynosząca 150% w służbie państwowej i samorządowej ma być ze szkodą dla emerytów *zniżona do 100% poborów samotnego urzędnika*, pobieranych przed przejściem w stan spoczynku, i rozciągać się nie tylko na zajęcia emeryta w służbie państwowej i samorządowej lecz wogóle na *wszelkie nawet prywatne zajęcia*. Za tak poważne zmiany ustawy emerytalnej krzywdzące emerytów i za przywrócenie im lat służby tzw. zaboreczej żąda Pan Minister Skarbu dalszego podatku w wysokości 5 do 10%.

Od WPana Generala Roji otrzymaliśmy na temat spraw emerytalnych i obowiązku dalszej akcji emerytów następujące uwagi:

Emerytura tj. zabezpieczenie bytu ludziom pracy za spełnione obowiązki na rzecz Państwa, jest nie tylko wzajemnym obowiązkiem ze strony Państwa i jego Rządu, ale też jednym z celów państwowo zorganizowanej i należycie rządzonej społeczności.

W praworządnym, rozsądnym i mądrze rządzonym Państwie, zabezpieczenie starości pracownikom państwowym uważane jest za kardynalną podstawę ich sumienności i obowiązkowości, za nienaruszalne prawo osobistej, uczciwie zapracowanej własności pracowników, a wymiar zaopatrzenia emerytalnego stosuje się do wartości spełnionej pracy i stałych kryteriów prawa i sprawiedliwości.

W państwach, gdzie uposażenie emerytalne za służbę czynną wymierza się dowolnie, według chwilowego kaprysu ludzi rządzących i ich partyjnych stronników i to odmiennie dla uprzywilejowanych, którym do emerytury idącej w tysiące miesięcznie dodaje się ponadto lukratywne posady i synekury, odmiennie zaś dla reszty obywateli, którym za długoletnią, wierną, odpowiedzialną i pełną poświęcenia pracę przysznaje się nie wystarczające do życia mizerne zaopatrzenia, które potem ustawicznie obcina się i redukuje, — nie może być mowy o praworządności.

W takich państwach panuje anarchia administracyjna, świadcząca o chorobie organizmu państwowego, prowadząca do dezorganizacji całości, do burzenia podstaw prawa i sprawiedliwości, które są i winny być fundamentami rządzenia.

Nierządne, bo nie tylko moralnie, ale nawet ekonomicznie i skarbowo niesłuszne i niecelowe dalsze pomniejszanie małych i niedostatecznych do wyżywienia rodzin poborów emerytalnych *wyrządza szkodę społeczną państwu* i jego obywatelom, bo szerzy niezadowolenie, niepokój i rozgoryczenie a równocześnie demoralizuje funkcjonariuszów w służbie czynnej.

Ponieważ, jak wykazaliśmy w poprzednich numerach naszego pisma opłaty i podatki pobierane od emerytów są tak wygórowane, że przy najniższych zaopatrzeniach wynoszą już 15,5% a przy średnich 23,4%, przeto w razie zaaprobowania nowego projektu przez Sejm wzrosną podatki przy najniższych zaopatrzeniach o dalszych 7%, a przy średnich o dalszych 12%, jest to dowodem, że Skarb Państwa zamierza za zniesienie dekretów, przy dalszych uszczupleniach dotychczasowych praw emerytalnych porobić nowe oszczędności na nędzarzach-emerytach. Pobieranie od emerytów opłat pod różnemi postaciami przy najniższych zaopatrzeniach w wysokości 22,5% (zniżenie pełnej usługi ze 100% na 90%, 1% na fundusz pracy, 5,5% specjalnego podatku, oraz 5% za przywrócenie lat zaboreczych), zaś przy średnich zaopatrzeniach w wysokości ogólnej 35,4% (t. j. zniżenie pełnej usługi lat ze 100% na 90%, 1% na fundusz pracy, 6,4% podatku dochodowego, 8% podatku specjalnego i 10% za przywrócenie lat zaboreczych) nie jest spotykane w najbardziej fiskalnych państwach całego świata. Rzeczą Zrzeszeń Emerytalnych będzie przy rozpatrywaniu nowego projektu ustawy emerytalnej w Sejmie uprosić Posłów, by nie dopuścili do dalszych krzywd emerytów, wdów i sierot.

Skoro Skarb Państwa jest w potrzebie, winien ciężary publiczne rozłożyć sprawiedliwie na wszystkich obywateli Rzeczypospolitej, a nie tylko na emerytów!

Gdyby mimo wszystko przy załatwieniu nowego projektu ustawy emerytalnej okazała się niezbędna potrzeba nakładania nowego podatku, to w takim razie nowy podatek 5% względnie 10% nie powinien wynosić przy zaopatrzeniach ponad 100 zł. więcej jak 3%, a przy zaopatrzeniach nad 200 zł. więcej jak 5%, z tym jednakże zastrzeżeniem ustawowym, że przez nałożenie na emerytów nowego tego podatku za przywrócenie lat służby zaboreczej, zaopatrzenia emerytów po uchyleniu tych dekretów nie śmia być niższymi nawet od zaopatrzeń pobieranych przed wydaniem dekretów. Takie zastrzeżenie ustawowe będzie dowodem, że Pan Minister Skarbu dąży rzeczywiście do naprawy a nie do dalszego powiększenia krzywdy emerytów.

EMERYTURA

Poderwanie zaufania do nienaruszalności i pewności zabezpieczenia na starość, przyczynia się do ustawicznej troski o przyszłość, zniechęca do pracy, powoduje ludzi do oglądania się na sposoby zapewnienia bytu poza urzędem, często nawet w drodze nielegalnej i przeciwnej prawu i porządkowi społecznemu.

Nie wystarczą puste słowa, że jest lepiej i coraz lepiej, kiedy szerzy się brak zaufania i niewiara w poszanowanie praw nabytych, chociażby głoszący hasła byli najbardziej elokwentnymi teoretykami słowa, zwłaszcza, że słowom nie towarzyszą czyny, a życie i jego przejawy dwodzą czegoś wręcz przeciwnego.

Uposażenia kureczą się stale przez obeinania i śrubę podatkowe, drożyzna wzrasta z dnia na dzień, ludzie przymierają głodem, twierdzenia więc, że jest dobrze, są rozmyślnymi kłamstwami zasługującymi na najsilniejsze potępienie, — gdyż w ten sposób wzmagają się ferment, daje się broń do ręki wywrotowcom, stwarza się dla nich podatne podłoże dla wrogiej agitacji.

Szerokie masy pozbawione pracy, chleba i najprymitywniejszych środków do życia, wielkie rzesze bezrobotnej, wykształconej inteligencji, czekającej na jakiegokolwiek zatrudnienie i możliwość utrzymania się przy życiu, wiedzą najlepiej jak jest w rzeczywistości i są zdania, że w praworządnym państwie takich teoretyków potępiłoby jako szkodników.

Niewątpliwie dojdzie do tego, zwłaszcza, gdy w poszczególnych państwach zaistnieje w miejsce „*Najwyższej*“, skuteczna kontrola społeczna rządów i gospodarki majątkiem państwowym.

Potępieni zdaniem ogółu społeczeństwa winni być nie tylko teoretycy słowa i bezpośredni sprawcy szkody społecznej wyrządzonej Narodowi i Państwu, ale także ich pomocnicy i protektorzy.

Obowiązkiem emerytów i wszystkich ludzi dobrej woli jest przyczynienie się aktywne do uzdrowienia istniejącego stanu rzeczy.

Roja, generał.

OD REDAKCJI

Przypominamy Szanownym Czytelnikom nasz apel umieszczony w Nr. 3 „Emeryta” z r. 1937. by pisać do Związku, do Federacji, do Stałej Delegacji lub do Redakcji „Emeryta” zaniechali dopisywania nazwisk członków Zarządu lub Redakcji itd. albowiem przy ul. Matejki 54, gdzie mieszczą się biura Zarządu i Redakcji nie mieszka żaden z członków tych instytucji wskutek czego listy odbywają wędrowkę po rozmaitych urzędach pocztowych Poznania zanim zostaną doręczone.

Najlepiej adresować do Biura Zrzeszeń Emerytów Poznań, Matejki 54.

Szanownych Korespondentów naszych prosimy ponownie o łaskawe streszczanie się w nadsyłanych artykułach, gdyż naprawdę na przerabianie mamy za mało czasu, dlatego nieraz nawet dobre pomysły wędrują do kosza. Rozwlekłe, tasiemcowe elokubracje na tematy omówione już w „Emerycie” nie mogą budzić zainteresowania.

Drukujemy tylko rzeczy oryginalne, podpisane przez autorów.

Anonimy idą bezapelacyjnie do kosza redakcyjnego.

CZAS ODNOWIĆ PRENUMERATĘ NA TRZECI KWARTAŁ!